

NIE WYPALAJMY TRAW !!!!

Przedwiośnie oraz Wiosna która raczy nas cudowną słoneczną pogodą powoduje że znowu jak bumerang powraca temat WYPALANIA TRAW. W związku z tym iż mamy już za sobą pierwsze w tym roku wyjazdy do palących się traw czy nieużytków, chcemy temu problemowi poświęcić więcej miejsca. Niestety kiedy tylko słońce i wiatr osuszą łąki i pola pojawia się problem który strażacy określają „wiosennym zagrożeniem pożarowym”. Płoną łąki, trzcinowiska, przydrożne rowy i nasypy kolejowe. Przemierzając nasz kraj pociągiem lub samochodem co kawałek można natknąć się na czarne połacie zniszczone przez ogień. Te pożary to nie przypadki, ok. 70% to celowe podpalenia. Czasem po to aby oczyścić pola z przeschniętych resztek roślinności, aby pozbyć się chwastów, czasem tylko dla zabawy, a może ktoś zadzwoni po straż i będzie się działo. Zaledwie kilkanaście procent stanowią podpalenia nieumyślne. Aby doszło do zapłonu suchej trawy wystarczy temp. ok. 250 stopni C. Żar zapalki czy rzucony niedopałek papierosa to temperatura rzędu 600 – 800 stopni C. Więc o pożar nie trudno. A wypalanie traw jest niestety szkodliwe dla ludzi, zwierząt, przyrody oraz bardzo kosztowne. Bo koszty takich działań ponosimy my - czyli całe społeczeństwo.

WYPALANIE TRAW A ŚRODOWISKO I ROLNICTWO Kiedyś wypalanie traw i rżysk oraz słomy pokombajnowej było uważane przez rolników za doskonały sposób na oczyszczenie pól i łąk przed sezonem uprawnym. Jak pokazują obecne badania było to twierdzenie mylne. Wiosenne wypalanie traw nie daje żadnych korzyści a wręcz przeciwnie, bardzo szkodzi ponieważ: - obniża wartość plonów (nawet do 8%), - niszczy warstwę próchnicy najbogatszą w substancje odżywcze, - zabija pożyteczne zwierzęta i owady mieszkające w glebie (giną mrówki, żaby, krety), - ułatwia rozwój chwastów, - niszczy rośliny motylkowe, które akumulują azot w glebie, - giną owady zapylające kwiaty, - przesuszają wierzchnią warstwę gleby co prowadzi do jej erozji. W pożarach roznieconych na nieużytkach i łąkach, ofiarami stają się przeróżne zwierzęta oraz ptaki. Ginią skowronki i ich pisklęta, młode zające a niekiedy nawet i sarny. Ginią zabłąkane zwierzęta domowe. Owady zapylające kwiaty giną w płomieniach lub są odstraszone przez kłęby gryzącego dymu. Często takie wypalanie wymyka się spod kontroli i przenosi się na torfowiska lub obszary leśne, gdzie straty pożarowe i koszty akcji są wielokrotnie wyższe.

WYPALANIE TRAW A LUDZIE I GOSPODARKA Wypalanie traw niszczy nie tylko środowisko naturalne. Ma wpływ na ludzi, a także co może wydawać się dziwne na stan naszej gospodarki narodowej. Kilka prostych przykładów: -zagrożenie dla ludzi (podpalaczy jak i osób postronnych), - ogromne zanieczyszczenie środowiska powodujące poważne choroby, - utrudnienia w ruchu i wypadki drogowe na zadymionych drogach (koszty akcji i leczenia poszkodowanych osób), - straty w sprzęcie i budynkach spalonych w wyniku niekontrolowanego rozprzestrzenienia się ognia, - koszty akcji strażaków liczone w milionach złotych rocznie (czy naprawdę jesteśmy tak bogatym krajem, czy nie lepiej przeznaczyć te pieniądze na inne cele np. służbę zdrowia?), - zaangażowanie do akcji licznych służb ratunkowych które mogą być potrzebne do bardziej poważnych zdarzeń (wypadki drogowe itp. gdzie na udzielenie skutecznej pomocy czas liczony jest w minutach). Tam gdzie ogień tam i dym. A w dymie w skali każdego roku i całego kraju to tysiące ton szkodliwych substancji, pyłów i substancji rakotwórczych. W skali całego kraju można to przyrównać do katastrofy ekologicznej. Wypalanie traw zatrzuwa powietrze którym oddychamy, efekty tych zanieczyszczeń mogą ujawnić się po latach: nowotwory, choroby układu krążenia, alergię. Dym ograniczający widoczność może być przyczyną poważnych wypadków drogowych. Czasem bywa tak, że ofiarami ognia stają się sami podpalacze, wystarczy nagła zmiana kierunku wiatru i

zabawa z ogniem kończy się tragicznie. Ogień nad którym utracono kontrolę niszczy stodoły, altanki ogrodnicze, sprzęt rolniczy a czasem przenosi się na budynki mieszkalne. Walka z pożarami pochłania ogromne ilości pieniędzy. Jak podają statystyki koszt godzinnej akcji gaszenia traw to ok. 500 zł.

WYPALANIE TRAW – CO NA TO PRAWO Wypalanie traw jest przestępstwem! Wypalanie traw jest nielegalne! Wypalanie traw jest zagrożone karą grzywny lub więzienia. Pamiętaj ! Nieznajomość prawa nie zwalnia od obowiązku jego przestrzegania. Oto kilka aktów prawnych, które wyraźnie o tym mówią: Ustawa z dnia 16 października 1991 r.- O ochronie przyrody - z późn. zm. Zgodnie z art. 45 ustawy "zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzciny". Zgodnie z art. 59 ustawy "Kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów lub trzciny podlega karze aresztu lub grzywny". Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń - z późn. zm. Zgodnie z art. 82 ustawy za wykroczenie tego typu grozi kara aresztu, grzywny lub nagany. Zgodnie z art. 24, § 1 w związku z art. 82 "...grzywnę wymierza się w wysokości od 5 zł do 500 zł, chyba że ustawa stanowi inaczej". Jeżeli poszukamy uważnie znajdziemy mnóstwo aktów prawnych, które zabraniają wypalania traw. Wystarczy przestudiować kodeks karny, rozporządzenia ministrów spraw wewnętrznych czy rolnictwa, ustawy o lasach lub też rozporządzenia rady ministrów.

ZAUWAŻYŁEŚ POŻAR - CO ROBIĆ Jeżeli już zauważyłeś pożar traw powinieneś wiedzieć jak się zachować: - nie próbuj samodzielnie walczyć z ogniem (chyba, że na prawdę obejmuje on niewielki obszar i wystarczy kilka wiaderek wody czy też strumień wody z ogrodowego węża), - natychmiast powiadom straż pożarną tel 998 lub 112 (podaj najważniejsze informacje: co się pali, gdzie się pali, jakie jest zagrożenie dla życia ludzkiego lub mienia, nr tel. z którego dzwonisz oraz swoje imię i nazwisko), - oddal się na bezpieczną odległość pamiętając, że nagły podmuch wiatru może bardzo szybko rozprzestrzenić ogień w twoim kierunku (w sprzyjających warunkach ogień może posuwać się z prędkością nawet do 60 km/h!!!!!!), unikaj dymu, - jeżeli to możliwe postaraj się ustalić sprawców podpalenia, - jeżeli to możliwe pozostań w okolicy i wskaż służbom ratunkowym drogę dojazdu. Więcej informacji na temat szkodliwości wypalania traw dostępne na stronie Akademii Dobrych Pomysłów promującej program społeczny "Wypalanie Traw Zabija Ludzi, Zwierzęta, Środowisko. STOP! Nie wypalaj - nie zabijaj!" źródło własne/osp Stargard